

UCHWAŁA

Dnia 28 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

Protokolant starszy sekretarz sądowy Renata Szczegot

po rozpoznaniu, na posiedzeniu jawnym, w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 28 maja 2024 r. z udziałem prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K., wniosku Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt [...], o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w stanie spoczynku L. G. za przestępstwa z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

uchwalił:

- I. odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w stanie spoczynku L. G. za czyny opisane we wniosku Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt [...];
- II. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie uzasadnienia uchwały;
- III. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 10 lipca 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) wpłynął wniosek Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt [...], o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w stanie spoczynku L. G. za to, że:

I. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., jako sędzia wojskowy, przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w ramach systemu masowych represji wobec przeciwników politycznych po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., działając z powodu przynależności osoby prześladowanej do określonej grupy polityczno-społecznej uznawanej przez ówczesne władze państwowe za oponentów politycznych, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że oceniając zgromadzony w toku tego postępowania i orzekając w sposób dowolny, dla oskarżonego niekorzystny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, bezprawnie pozbawił wolności na czas dłuższy niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. - W. L., wydając wyrok skazujący go na karę dwóch lat pozbawienia wolności za czyn z art. 48 ust. 2 i 4 w zbiegu z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (dalej powoływany jako: dekret), z zaliczeniem stosowanego od dnia 26 lutego 1982 r. tymczasowego aresztowania, którą skazany odbywał do dnia 26 maja 1983 r., w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, przyjmując, że W. L. nie zaniechał działalności związkowej, uczestniczył w zebraniach członków Związku oraz przy użyciu urządzeń drukarskich wykonanych we własnym zakresie powielał ulotki, których treść była krytyczna wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i wzywała do nieposłuszeństwa wobec władz PRL, zawierała fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy oraz ulotki te rozpowszechniał w miejscach publicznych, podczas gdy samodzielnie sporządzone przez oskarżonego ulotki stanowiły wyłącznie wyraz jego sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia

społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe oraz wobec likwidacji NSZZ „S.”, a ich sporządzenie i kolportaż nie stanowiły udziału w działalności związkowej w rozumieniu art. 46 dekretu, którym to działaniem w okresie obowiązywania stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przez niego poglądów społeczno-politycznych, tym samym naruszając jego prawo do wyrażania takich przekonań i opinii, które to działanie stanowiło zbrodnię komunistyczną będącą zbrodnią przeciwko ludzkości w postaci poważnej represji motywowanej politycznie i naruszenia gwarantowanego przez Konstytucję PRL oraz akty prawa międzynarodowego prawa podejrzanego do swobodnego wyrażania poglądów, czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 102 – dalej powoływana jako: ustawa o IPN);

II. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., jako przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w ramach systemu masowych represji wobec przeciwników politycznych po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., działając z powodu przynależności osoby prześladowanej do określonej grupy polityczno-społecznej uznawanej przez ówczesne władze państwowe za oponentów politycznych, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że oceniając zgromadzony w toku tego postępowania i orzekając w sposób dowolny, dla oskarżonego niekorzystny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, bezprawnie pozbawił wolności na czas dłuższy niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. - M. C., wydając wyrok skazujący go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 48 ust. 2 w zbiegu z art. 46 ust. 1 dekretu, z zaliczeniem stosowanego od dnia 18 marca

1982 r. tymczasowego aresztowania, którą skazany odbywał do dnia 21 marca 1983 r., w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, przyjmując, że M. C. nie zaniechał działalności związkowej, uczestniczył w zebraniach członków Związku oraz rozpowszechniał ulotki, których treść była krytyczna wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i wzywała do nieposłuszeństwa wobec władz PRL, zawierała fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy ulotki te stanowiły wyłącznie wyraz jego sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe oraz wobec likwidacji NSZZ „S.”, a ich kolportaż nie stanowił udziału w działalności związkowej w rozumieniu art. 46 dekretu, którym to działaniem w okresie obowiązywania stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przez niego poglądów społeczno-politycznych, tym samym naruszając jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to działanie stanowiło zbrodnię komunistyczną będącą zbrodnią przeciwko ludzkości w postaci poważnej represji motywowanej politycznie i naruszenia gwarantowanego przez Konstytucję PRL oraz akty prawa międzynarodowego prawa podejrzanego do swobodnego wyrażania poglądów, czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust 1 i art. 3 ustawy o IPN;

III. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., jako przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w ramach systemu masowych represji wobec przeciwników politycznych po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., działając z powodu przynależności osoby prześladowanej do określonej grupy polityczno-społecznej uznawanej przez ówczesne władze państwowe za oponentów politycznych, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że oceniając zgromadzony w toku tego postępowania i

orzekając w sposób dowolny, dla oskarżonego niekorzystny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, bezprawnie pozbawił wolności na czas dłuższy niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., dopuścił się zbrodni komunistycznej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości, poważnym prześladowaniem osoby z powodu jej przynależności do określonej grupy politycznej, w ten sposób, że jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - przewodniczący składu orzekającego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., przekroczył swe uprawnienia, bezprawnie pozbawiając wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „Solidarność” Zakładu Energetycznego w Z. - W. C., wydając wyrok skazujący go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 48 ust. 2 w zbiegu z art. 46 ust. 1 dekretu, z zaliczeniem stosowanego od dnia 18 marca 1982 r. tymczasowego aresztowania, którą skazany odbywał do dnia 21 marca 1983 r., w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, przyjmując, że W. C. nie zaniechał działalności związkowej, uczestniczył w zebraniach członków Związku oraz rozpowszechniał ulotki, których treść była krytyczna wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i wzywała do nieposłuszeństwa wobec władz PRL, zawierała fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy ulotki te stanowiły wyłącznie wyraz jego sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe oraz wobec likwidacji NSZZ „S.”, a ich kolportaż nie stanowił udziału w działalności związkowej w rozumieniu art. 46 dekretu, którym to działaniem w okresie obowiązywania stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przez niego poglądów społeczno-politycznych, tym samym naruszając jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to działanie stanowiło zbrodnię komunistyczną będącą zbrodnią

przeciwko ludzkości w postaci poważnej represji motywowanej politycznie i naruszenia gwarantowanego przez Konstytucję PRL oraz akty prawa międzynarodowego prawa podejrzanego do swobodnego wyrażania poglądów, czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN;

IV. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., jako przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w ramach systemu masowych represji wobec przeciwników politycznych po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., działając z powodu przynależności osoby prześladowanej do określonej grupy polityczno-społecznej uznawanej przez ówczesne władze państwowe za oponentów politycznych, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że oceniając zgromadzony w toku tego postępowania i orzekając w sposób dowolny, dla oskarżonego niekorzystny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, bezprawnie pozbawił wolności na czas dłuższy niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., dopuścił się zbrodni komunistycznej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości, poważnym prześladowaniem osoby z powodu jej przynależności do określonej grupy politycznej, w ten sposób, że jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - przewodniczący składu orzekającego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., przekroczył swe uprawnienia, bezprawnie pozbawiając wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. - M. F., wydając wyrok skazujący go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 48 ust. 2 w zbiegu z art. 46 ust. 1 dekretu, z zaliczeniem stosowanego od dnia 23 marca 1982 r. tymczasowego aresztowania, którą skazany odbywał do dnia 21 marca 1983 r., w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, przyjmując, że M. F. nie zaniechał działalności związkowej, uczestniczył w

zebraniach członków Związku oraz rozpowszechniał ulotki, których treść była krytyczna wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i wzywała do nieposłuszeństwa wobec władz PRL, zawierała fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy ulotki te stanowiły wyłącznie wyraz jego sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe oraz wobec likwidacji NSZZ „S.”, a ich kolportaż nie stanowił udziału w działalności związkowej w rozumieniu art. 46 dekretu, którym to działaniem w okresie obowiązywania stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przez niego poglądów społeczno-politycznych, tym samym naruszając jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to działanie stanowiło zbrodnię komunistyczną będącą zbrodnią przeciwko ludzkości w postaci poważnej represji motywowanej politycznie i naruszenia gwarantowanego przez Konstytucję PRL oraz akty prawa międzynarodowego prawa podejrzanego do swobodnego wyrażania poglądów, czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN;

V. w dniu 28 maja 1982 r. w Z., jako przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w ramach systemu masowych represji wobec przeciwników politycznych po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., działając z powodu przynależności osoby prześladowanej do określonej grupy polityczno-społecznej uznawanej przez ówczesne władze państwowe za oponentów politycznych, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że oceniając zgromadzony w toku tego postępowania i orzekając w sposób dowolny, dla oskarżonego niekorzystny, spreczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, bezprawnie pozbawił wolności na czas dłuższy niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka

NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. - w dniu 28 maja 1982 r. w Z., dopuścił się zbrodni komunistycznej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości, poważnym prześladowaniem osoby z powodu jej przynależności do określonej grupy politycznej, w ten sposób, że jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - przewodniczący składu orzekającego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z., przekroczył swe uprawnienia, bezprawnie pozbawiając wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni prowadzącego działalność antykomunistyczną członka NSZZ „S.” Zakładu Energetycznego w Z. - R. B., wydając wyrok skazujący go na karę dwóch lat pozbawienia wolności za czyn z art. 48 ust. 4 w zbiegu z art. 46 ust. 1 dekretu, z zaliczeniem stosowanego od dnia 23 marca 1982 r. tymczasowego aresztowania, którą skazany odbywał do dnia 25 maja 1983 r., w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, przyjmując, że R. B. nie zaniechał działalności związkowej, uczestniczył w zebraniach członków Związku oraz przy użyciu urządzeń drukarskich wykonanych we własnym zakresie powielił ulotki, których treść była krytyczna wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i wzywała do nieposłuszeństwa wobec władz PRL, zawierała fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy samodzielnie sporządzone przez oskarżonego ulotki stanowiły wyłącznie wyraz jego sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe oraz wobec likwidacji NSZZ „S.”, a ich sporządzenie nie stanowiło udziału w działalności związkowej w rozumieniu art. 46 dekretu, którym to działaniem w okresie obowiązywania stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przez niego poglądów społeczno-politycznych, tym samym naruszając jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to działanie stanowiło zbrodnię komunistyczną będącą zbrodnią przeciwko ludzkości w postaci poważnej represji motywowanej politycznie i naruszenia gwarantowanego przez Konstytucję PRL oraz akty prawa międzynarodowego prawa podejrzanego do swobodnego wyrażania poglądów,

czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN.

W odpowiedzi na powyższe objęty wnioskiem sędzia wskazał, że jego działalność orzecznicza nie miała nic wspólnego z komunistycznym prześladowaniem, wnosząc o nieuwzględnienie wniosku.

Na posiedzeniu w dniu 28 maja 2014 r. prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w stanie spoczynku L. G..

Sąd Najwyższy w toku postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ustalił co następujące.

W styczniu i na początku lutego 1982 r. na terenie Z. (m.in. przy bramie głównej fabryki „[...]” oraz przy wejściu do zakładu „[...]”) ujawniono kilkadziesiąt ulotek o treściach antykomunistycznych, wzywających do bojkotu stanu wojennego i kontynuowania działalności związkowej NSZZ „S.”, które rozpowszechniano na terenie miasta w kolejnych dniach lutego 1982 r.

W dniu 26 lutego 1982 r. funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Z. dokonali przeszukań pomieszczeń mieszkalnych dwóch pracowników Zakładu Energetycznego w Z., członków NSZZ „S.” - W. L. i W. C. oraz szafki W. L. w jego zakładzie pracy. W wyniku podjętych czynności znaleziono wydawnictwa, ulotki oraz zapiski, notatki, wiersze o treściach antykomunistycznych, urządzenia do drukowania ulotek, maszynę do pisania.

W dniu 27 lutego 1982 r. wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Z. R. G. wszczęła śledztwo o sygn. [...] o przestępstwo z art. 46 ust. 1 dekretu, którego prowadzenie powierzyła Wydziałowi Śledczemu Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Z.

W. L. został zatrzymany w dniu 26 lutego 1982 r. Postanowieniem wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Z. R. G. z dnia 27 lutego 1982 r. przedstawiono W. L. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu,

następnie przesłuchano go w charakterze podejrzanego i wydano postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu na okres trzech miesięcy oraz zarządzono dokonanie przeszukań u M. C., W. C., M. F., R. B., J. C. i E. Z. U M. C. odnaleziono ulotki i wydawnictwa o treściach antykomunistycznych.

M. C. został zatrzymany w dniu 18 marca 1982 r. Postanowieniem wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Z. R. G. z dnia 20 marca 1982 r. przedstawiono M. C. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu, przesłuchano go w charakterze podejrzanego i wydano postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu na okres trzech miesięcy.

W. C. został zatrzymany w dniu 18 marca 1982 r. został zatrzymany. Postanowieniem wiceprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Z. L. O. z dnia 20 marca 1982 r. przedstawiono W. C. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1, przesłuchano go w charakterze podejrzanego i wydano postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu na okres trzech miesięcy.

M. F. został zatrzymany w dniu 23 marca 1982 r. Postanowieniem wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Z. R. G. z dnia 24 marca 1982 r. przedstawiono M. F. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym, przesłuchano go w charakterze podejrzanego i wydano postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu na okres do 25 kwietnia 1982 r.

R. B. został zatrzymany w dniu 24 marca 1982 r. Postanowieniem wiceprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Z. L. O. z dnia 25 marca 1982 r. przedstawiono R. B. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu, przesłuchano go w charakterze podejrzanego i wydano postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu na okres dwóch miesięcy.

W dniu 20 kwietnia 1982 r. wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Z. R. G. wydała postanowienie o uznaniu się niewłaściwym do prowadzenia tego postępowania i przekazała sprawę do dalszego prowadzenia Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Z.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła pod sygn. [...] Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Z. Kolejne przesłuchania podejrzanych i czynności zaznajomienia ich z materiałami śledztwa przeprowadził podprokurator Wojskowej Prokuratury

Garnizonowej w Z. - porucznik K. W. Prokurator wydał postanowienie o zamknięciu śledztwa i sformułował w dniu 15 maja 1982 r. akt oskarżenia, w którym oskarżonym zarzucił popełnienie czynów z art. 46 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 2,3 i 4 dekretu o stanie wojennym.

Do rozpoznania powyższej sprawy wyznaczono sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. L. G., który wydał nakaz wydania oskarżonych celem ich doprowadzenia na rozprawę w dniu 27 i 28 maja 1982 r. i doręczenia im odpisów aktu oskarżenia.

Rozprawa główna prowadzona pod sygnaturą akt [...] odbyła się w dniu 27 maja 1982 r. Sprawę rozpoznawał Wojskowy Sąd Garnizonowy w Z. w składzie: przewodniczący sędzia wojskowy podporucznik L. G. oraz ławnicy - żołnierze zawodowi jednostki wojskowej nr [...] w K. - podporucznik J. M. i starszy sierżant sztabowy R. S. Oskarżycielem publicznym na rozprawie był podprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Z. porucznik K. W.

Na rozprawie stawili się oskarżeni wraz z obrońcami. Na rozprawie w dniu 27 maja 1982 r. w sprawie o sygn. akt [...], w obsadzie orzekającej Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. zasiedli: ppor. L. G. (przewodniczący), ławnik ppor. J. M. i ławnik st. sierż. szt. R. S. Przewodniczący sprawdził prawidłowość obsady sądu, pouczył o prawie wyłączenia członków składu orzekającego oraz zgłoszenia nowych dowodów. Oskarżeni oświadczyli, że nie wnoszą zastrzeżeń, jak również nie formułują nowych wniosków dowodowych. Przewodniczący pouczył o odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznania, oskarżeni złożyli wyjaśnienia. Po wysłuchaniu oskarżonych Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe i pouczył o treści art. 332 § 3 k.p.k., przesłuchano sześciu świadków, zeznania dwóch dalszych uznano za odczytane i ujawniono dowody rzeczowe w postaci zabezpieczonych ulotek oraz pozostałe wnioskowane do odczytania w akcie oskarżenia. Przesłuchani na rozprawie oskarżeni nie przyznawali się bądź częściowo przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów, część z nich złożyła wyjaśnienia w których przedstawili motywacje swoich działań. Odmawiającym składania wyjaśnień przed sądem bądź zmieniającym swe wyjaśnienia odczytano wyjaśnienia złożone w toku śledztwa. Podprokurator

Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Z. - porucznik K. W., pełniąc obowiązki oskarżyciela publicznego na rozprawie przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Z., w postępowaniu o sygn. akt [...], w sprawie przeciwko prowadzącym działalność antykomunistyczną członkom NSZZ „S.” W. L., M. C., W. C., M. F. i R. B., wnioskując o wymierzenie oskarżonym kar od dwóch do czterech lat pozbawienia wolności.

Wojskowy Sąd Garnizonowy w Z. wyrokiem z 28 maja 1982 r. sygn. akt [...] uznał wszystkich oskarżonych za winnych tego, że po wprowadzeniu stanu wojennego nie odstąpili od udziału w zawieszonym NSZZ „S.”, lecz kontynuowali działalność związkową poprzez uczestniczenie w zebraniach, a w styczniu i lutym 1982 r. w Z. rozpowszechniali ulotki zawierające fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, przypisując W. L. oraz R. B. drukowanie tych ulotek metodą sitodruku. Za przestępstwo z art. 48 ust. 2 i 4 w zb. z art. 46 ust. 1 dekretu skazał W. L. na karę dwóch lat pozbawienia wolności; R. B. skazał za przestępstwo z 48 ust. 4 w zb. z art. 46 ust. 1 dekretu na karę dwóch lat pozbawienia wolności; M. F., W. C. i M. C. skazał za przestępstwa z art. 48 ust. 2 w zb. z art. 46 ust. 1 dekretu na kary po jednym roku i sześć miesięcy pozbawienia wolności.

W. L. z Aresztu Śledczego w Z. został przetransportowany do Zakładu Karnego w W., skąd zwolniono go w dniu 26 maja 1983 r. na podstawie uchwały Rady Państwa z dnia 30 kwietnia 1983 r. o skorzystaniu wobec niego z prawa łaski poprzez warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary.

M. F. z Aresztu Śledczego w Z. został przetransportowany do Zakładu Karnego w W., a następnie do Zakładu Karnego w S., skąd został warunkowo przedterminowo zwolniony w dniu 21 marca 1983 r.

M. C. z Aresztu Śledczego w Z. został przetransportowany do Aresztu Śledczego w P., następnie do Zakładu Karnego w W., stąd do Zakładu Karnego w S., skąd został warunkowo przedterminowo zwolniony w dniu 21 marca 1983 r.

R. B. z Aresztu Śledczego w Z. został przetransportowany do Zakładu Karnego w W., a następnie do Zakładu Karnego w S., skąd zwolniono go w dniu 25 maja 1983 r. na podstawie uchwały Rady Państwa z dnia 30 kwietnia 1983 r. o

skorzystaniu wobec niego z prawa łaski poprzez warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary. Zakład Kamy w S. opuścił on w dniu 21 marca 1983 r., kiedy to udzielono mu przerwy w odbywaniu kary.

W. C. z Aresztu Śledczego w Z. został przetransportowany do Zakładu Karnego w W., a następnie do Zakładu Karnego w S., skąd został warunkowo przedterminowo zwolniony w dniu 21 marca 1983 r.

W dniu 16 lipca 1982 r. Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa rozpoznał rewizje obrońców W. L. i M. C. od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w sprawie o sygn. akt [...]. Powyższy utrzymano w mocy.

W dniu 24 maja 1994 r. Naczelny Prokurator Wojskowy wywiódł rewizję nadzwyczajną od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w sprawie o sygn. akt [...] na korzyść wszystkich siedmiu skazanych.

Wyrokiem z dnia 9 września 1994 r. sygn. akt [...] Izba Wojskowa Sądu Najwyższego zmieniła zaskarżony wyrok i uniewinniła wszystkich skazanych od popełnienia przypisanych im przestępstw, uznając, że zaskarżone orzeczenie zapadło z obrazą prawa materialnego, tj. art. 48 ust. 1 i 2 dekretu oraz art. 1 k.k. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że jakkolwiek bezspornym pozostaje okoliczność, iż oskarżeni istotnie drukowali i kolportowali ulotki oraz kontynuowali działalność związkową, to nie dopuścili się oni żadnego czynu zabronionego, a informacje zawarte na ulotkach były prawdziwe i zawierały dozwoloną i uzasadnioną krytykę realiów stanu wojennego.

W toku śledztwa Oddziałowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. prowadzonego pod sygnaturą akt [...] przesłuchano w charakterze świadków pokrzywdzonych, którzy zeznali, iż w toku postępowania przygotowawczego nie stosowano wobec nich przemocy fizycznej lub psychicznej, a w toku postępowania sądowego korzystali z obrońców.

Przesłuchany członek składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. J. M. zeznał, iż nie pamięta przebiegu tej konkretnej sprawy, jednak dodał, że sędzia L. G. jednoznacznie zakazywał ławnikom składu orzekającego, któremu przewodniczył, zadawania pytań,

oceniania faktów i jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku. Drugi z ówczesnych ławników R. S. zmarł on [...]1997 r.

L. G. urodził się 7 stycznia [...] r. w Ż. [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej - Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w stanie spoczynku L. G. do odpowiedzialności karnej nie zasługiwał na uwzględnienie. Weryfikacja przedłożonego materiału dowodowego - dokonana w kontekście dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez sędziego czynów opisanych we wniosku - prowadzi bowiem do uznania, iż wersja wydarzeń zaprezentowana przez wnioskodawcę nie osiąga wymaganego przez ustawodawcę stopnia uprawdopodobnienia.

Ustanowiony w art. 181 Konstytucji RP immunitet sędziowski, a uregulowany szczegółowo w art. 30 ustawy z 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (dalej powoływana jako: u.s.w.), będący jedną z ustrojowych gwarancji niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów, służy przede wszystkim ochronie jednego z podstawowych, konstytucyjnych praw obywatelskich, to jest prawa do rzetelnego, sprawnego, sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W orzecznictwie wskazuje się, iż sędzia sądu wojskowego, w odniesieniu do czynów, które według zarzutów miał popełnić w czasie sprawowania swojego urzędu, w tym zwłaszcza pozostających w związku z wykonywaniem funkcji jurysdykcyjnej, zachowuje immunitet określony w art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w art. 30 § 1 u.s.w. także wtedy, kiedy kwestia pociągnięcia go za nie do odpowiedzialności karnej aktualizuje się dopiero po zakończeniu sprawowania przez niego urzędu, nawet gdy nie korzysta ze statusu sędziego w stanie spoczynku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2011 r., WZ 8/11, OSNKW 2011, nr 7, poz. 57). Objęty zatem wnioskiem o zezwolenie na

pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego w stanie spoczynku L. G. niewątpliwie korzysta z immunitetu formalnego.

Zezwolenie na wszczęcie przeciwko sędziemu postępowania karnego następuje, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Istotą postępowania delibacyjnego nie jest zatem dokonanie prawnokarnej oceny zdarzenia będącego przedmiotem postępowania karnego, czy to co do popełnienia przez sędziego czynu opisanego we wniosku, czy choćby tylko co do zasadności wniesienia oskarżenia, lecz weryfikacja, czy zgromadzone w toku śledztwa dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że sędzia ten popełnił czyn w kontekście art. 313 § 1 k.p.k., a zatem czy uprawnione może być przedstawienie mu zarzutu. Wspomniane uprzednio sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa” określa materialną podstawę decyzji w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, które - uwzględniając zasadę racjonalnego ustawodawcy (zob. Z. Ziemiński, *Teoria prawa*, PWN 1978, s. 106–123) – należy uznać za tożsame z pojęciem użytym w art. 313 § 1 k.p.k. W judykaturze podkreśla się jednak, iż wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wymaga istnienia bardziej rozbudowanej faktycznej podstawy, niż ta, która jest wystarczającą do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, gdyż poza uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa musi istnieć także dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba. Tym samym powyższe pojęcie należy interpretować jako coś więcej niż uzasadnione podejrzenie, jakim posłużył się ustawodawca w art. 303 k.p.k. (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia: 18 października 2004 r., SNO 40/04, LEX nr 472035.; 20 lipca 2011 r., SNO 32/11, LEX nr 1288863; z dnia 18 lipca 2014 r., SNO 36/14, LEX nr 1504922). Podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być w pełni uzasadnione, a zatem nienasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu jak i zaistnienia wszystkich znamion konkretnego typu przestępstwa.

W niniejszej sprawie wnioskodawca postulował o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego w stanie spoczynku L. G., orzekającego w okresie stanu wojennego Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Z. jako sędziego sądu wojskowego, upatrując konieczność uchylecia przysługującego mu immunitetu formalnego w

związku z jego ówczesnym uczestnictwem w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. orzekaniem w składzie kolegalnym w dniu 28 maja 1982 r. w Z., jako przewodniczący składu orzekającego w postępowaniu o sygn. akt [...] Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. i uczestniczeniu w wydaniu w tej sprawie wyroku skazującego pięciu oskarżonych, tj. W. L., M. C., W. C., M. F. i R. B., oskarżonych o popełnienie czynów z art. 46 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 2 - 4 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym.

Zważyć należy iż realia faktyczne niniejszej sprawy, podlegają ocenie prawnej zgodnie z mającą moc zasady prawnej uchwałą pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22, z której to rozstrzygnięcie wynika, iż sędzia nie odpowiada za błąd w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, jeżeli nie stanowi rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa, gdyż jako zachowanie mieszczące się w istocie sprawowania wymiaru sprawiedliwości (zwłaszcza w modelu dwuinstancyjnego postępowania uzupełnionego o instytucje nadzwyczajnych środków zaskarżenia) i przez to legalne, nie może być podstawą do pociągnięcia członka składu orzekającego do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej. Do zmaterializowania się powyższej nie dojdzie również wówczas, jeżeli zachowanie sędziego, które wyczerpuje znamiona typu deliktu dyscyplinarnego, dotyczy błędu w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, gdyż nie stanowi ono przewinienia dyscyplinarnego i nie może jednocześnie stanowić przestępstwa (zob. pkt I lit b uchwały pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22). Zwrócić jednak należy uwagę, iż rozstrzygając w kwestiach odpowiedzialności karnej sędziów NRD za wydane przez nich orzeczenia, Niemiecki Federalny Trybunał Sprawiedliwości (BGH) w wyroku z dnia 13 grudnia 1993 r., wskazał trzy grupy spraw jako spełniające przesłanki tzw. wypaczenia prawa przez sędziego, skutkującego jego odpowiedzialnością karną: 1) sprawy, w których uznano, że znamiona przestępstwa zostały spełnione w wyniku przekroczenia znaczenia językowego albo przy wykorzystaniu nieostrości zwrotów

zawartych, co doprowadziło do tego, że ukaranie karą, zwłaszcza pozbawienia wolności, musi być uznane za oczywistą nieprawość; 2) sprawy, w których orzeczona kara pozostawała w niedopuszczalnej dysproporcji do czynu podlegającego ocenie, co powodowało, że kara, także sprzeczna z przepisami prawa karnego NRD musiała być uznana za rażąco niesprawiedliwą i poważnie naruszającą praw człowieka; 3) sprawy, w których doszło do poważnego naruszenia praw człowieka w wyniku sposobu prowadzenia postępowań, zwłaszcza postępowań karnych, w których ściganie i karanie wcale nie służyło wymierzeniu sprawiedliwości (art. 86 konstytucji NRD), ale wyeliminowaniu politycznego przeciwnika lub określonej grupy społecznej.

Z kolei Sąd Najwyższy, w powołanej wyżej uchwale pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej, stwierdził, że „brak odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i będący tego konsekwencją brak ewentualnej odpowiedzialności karnej, nie obejmuje sytuacji wyjątkowych, w których w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości dochodzi do popełnienia przez sędziego w trakcie orzekania tzw. zbrodni sądowej, czyli czynu sprowadzającego się do umyślnego, w formie zamiaru bezpośredniego, zachowania polegającego na wymierzeniu przez niego (sąd z nim w składzie) kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej.”

Na gruncie rozpoznawanej sprawy kluczowym jest zatem ustalenie, czy na podstawie zaoferowanego przez wnioskodawcę wraz z wnioskiem materiału dowodowego można przyjąć, iż zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że sędzia w stanie spoczynku L. G. popełnił opisane we wniosku czyny, a te nie stanowiły uprzednio wspomnianego rezultatu błędu w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, przy czym powyższy nie może być uznawany jedynie jako wadliwość w tym zakresie, ale również jako wadliwość kwalifikowana, związana z określonym przekonaniem sędziego co do elementów istotnych z punktu widzenia stosowania prawa. Wykluczając powyższe, następnie należy zweryfikować, że

można je zakwalifikować jako zbrodnie sądowe mające postać zbrodni przeciwko ludzkości.

Mając na uwadze zespół znamion tworzących zbrodnię sądową stanowiącą zbrodnię komunistyczną i realizującą jednocześnie cechy zbrodni przeciwko ludzkości, przyjąć należy, iż dopuszcza się powyższego czynu sędzia będący funkcjonariuszem państwa komunistycznego, który umyślnie i w formie zamiaru bezpośredniego, używając powierzone mu instrumentarium sądowe, poprzez wypaczanie i naginanie prawa wydaje (w składzie jednoosobowym bądź jako członek składu orzekającego) w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, arbitralne w swej istocie orzeczenie o wymierzeniu kary wobec jednostek lub grup ludności (bądź związane ze stosowaniem represji), noszące ładunek ewidentnej - w kontekście poczucia sprawiedliwości - bezprawności, stanowiące element rozległego i świadomego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej i - co najmniej aprobując taki sposób realizacji polityki władz państwa - brał tym samym świadomie czynny udział w prześladowaniach (zob. uchwała pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22).

Dokonując oceny zachowania sędziego, posiłkując się dowodami pośrednimi, tj. w oparciu o udowodnione pewne okoliczności niepozostające w bezpośrednim związku z zarzucanymi czynami, na wstępie przyjąć za uprawdopodobnione należy, iż sędzia aprobował wyrok z dnia 28 maja 1982 r. wydany z jego udziałem. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem, iż sędzia w powyższej sprawie nie złożył zdania odrębnego od wyroku, podczas gdy w sytuacji braku aprobaty kierunku orzeczenia, uczestnicząc w składzie kolegiальnym rozpoznającym sprawę, miał on moralny obowiązek zgłoszenia votum separatum. Zaznaczenia następnie wymaga fakt, iż nie zareagował również w odniesieniu do pisemnych motywów rozstrzygnięć, gdyż nie złożył zdania odrębnego również od sporządzonego uzasadnienia.

W świetle zaoferowanej przez wnioskodawcę wraz z wnioskiem o uchylenie immunitetu formalnego dokumentacji, pomimo, iż skład orzekający w składzie Wojskowego Sądu Garnizonowego w Z. w dniu 28 maja 1982 r. w sprawie karnej o sygn. [...], bezspornie wydał wadliwy wyrok, nie sposób przyjąć jednak, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że objęty wnioskiem sędzia dopuścił się przestępstw zakwalifikowanych jako zbrodnie komunistyczne stanowiące zbrodnie przeciwko ludzkości.

Mocą ustawy nowelizującej z dniem 15 lipca 2022 r. doszło do zmiany przepisów w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów poprzez wprowadzenie instytucji kontratypu dyscyplinarnego. Zmienione regulacje w poszczególnych sądowych ustawach ustrojowych, tj. art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., art. 72 § 6 pkt 1 u.SN oraz art. 37 § 4 pkt 1 u.s.w., tożsame w swej zasadniczej treści, ograniczyły materialny zakres odpowiedzialności sędziów sądów powszechnych, sędziów Sądu Najwyższego oraz sędziów sądów wojskowych za przewinienie dyscyplinarne, poprzez wyraźne wskazanie, jakie okoliczności związane z orzekaniem nie stanowią przewinienia dyscyplinarnego. Za wyłączające bezprawność dyscyplinarną ustawodawca przyjął m.in. okoliczność wydania z udziałem danego sędziego orzeczenia sądowego obarczonego błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów. Błąd, o którym mowa w uprzednio powołanych przepisach, to mylne wyobrażenie sędziego co do oceny dowodów, skutkujące wadliwością w dokonaniu tej oceny, jak również co do ustaleń faktycznych czy wykładni prawa, pomimo że prawidłowe rozwiązania zarówno w sferze oceny dowodów, ustaleń faktycznych czy wykładni prawa, są inne aniżeli przyjęte w kwestionowanym orzeczeniu.

W kodeksie karnym dokonano rozróżnienia błędu na usprawiedliwiony (art. 28 § 1 i 2 k.k.) oraz nieusprawiedliwiony (art. 29 i art. 30 k.k.). Powyższe stanowi konsekwencję założenia, że jedynie błąd usprawiedliwiony stanowi okoliczność wyłączającą winę sprawcy (a tym samym jego odpowiedzialność karną), natomiast błąd nieusprawiedliwiony może jedynie wpłynąć na ukształtowanie sankcji. Sprawca nie poniesie zatem odpowiedzialności za błąd usprawiedliwiony,

natomiast za nieusprawiedliwiony odpowiada karnie, z możliwością jednak złagodzenia tej odpowiedzialności.

Uchwałą pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22 dokonano natomiast rozszerzenia pojęcia błędu, przyjmując, iż każdy jego rodzaj znosi bezprawność czynu. Wskazano bowiem, że błąd, o którym mowa w art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. (jak również art. 76 § 6 pkt 1 uSN i art. 37 § 4 pkt 1 u.s.w.), to każdy błąd, zarówno usprawiedliwiony, jak i nieusprawiedliwiony, zatem ustalenie błędu w zakresie procesu związanego z orzekaniem, na płaszczyźnie oceny dowodów, ustaleń faktycznych i subsumcji, prowadzi zatem do wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wskazano bowiem, iż skoro ustawodawca zawarł kategoryczne sformułowanie „nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego”, nie ulega wątpliwości, że założeniem tak ukształtowanego przepisu jest zupełne wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, a rozważane przepisy „nie przewidują gradacji odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego w zakresie sankcji w sytuacji różnej oceny dokonanego błędu”, przy czym „stosowanie zasady lege non distinguite prowadzi do braku podstaw do wyróżniania w ich obszarze błędów usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych”. Jednocześnie zwrócono uwagę, że regulacja zawierająca przepisy przewidujące błąd w art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., art. 76 § 6 pkt 1 uSN i art. 37 § 4 pkt 1 u.s.w., powinny być postrzegane jako regulacje o charakterze szczególnym wobec przepisów o błędzie znajdujących się w prawie karnym, a więc mające pierwszeństwo w stosowaniu.

Weryfikacja przedłożonego materiału dowodowego - dokonana w kontekście dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez sędziego czynów opisanych we wniosku - prowadzi natomiast do uznania, iż nie sposób przyjąć bez naruszenia nakazu interpretacyjnego wynikającego z normy określonej w art. 5 § 2 k.p.k., że sędzia objęty wnioskiem nie działał w błędzie w zakresie wykładni znamion przestępstw z art. 46 i 48 ust. 2 – 4 dekrety z 12 grudnia 1981 r., nieprawidłowo uznając w realiach sprawy, że zachowanie oskarżonych przekraczało przynależne każdemu obywatelowi prawo gwarantowane ratyfikowanym przez PRL w dniu 3 marca 1977 r. Międzynarodowym Paktem Praw

Obywatelskich i Politycznych, jak również że wadliwie ocenił zawartość ulotek w kontekście przepisu art. 48 dekretu.

Przypomnieć należy, iż, art. 46 ust. 1 dekretu stanowił, że „kto będąc członkiem stowarzyszenia, związku zawodowego, zrzeszenia lub organizacji, której działalność została zawieszona, nie odstąpił od udziału w takiej działalności, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 3. Zgodnie natomiast z art. 48 ust. 1-4 dekretu kto w celu osłabienia gotowości obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpowszechnia wiadomości mogące gotowość tą osłabić, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 8” (ust. 1); „kto rozpowszechnia fałszywe wiadomości, jeżeli może to wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.” (ust. 2), „kto w celu rozpowszechniania sporządza, gromadzi, przechowuje, przewozi, przenosi lub przesyła pismo, druk, nagranie lub film zawierające wiadomości określone w ust. 1 i 2, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5” (ust. 3), natomiast ust. 4 głosił, że, „kto dopuszcza się czynu określonego w ust. 1 lub 2, używając druku lub innego środka masowej informacji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

Na czas obowiązywania stanu wojennego sprawy o przestępstwa z art. 46 ust. 1 – 6, art. 47 oraz art. 48 ust. 1 – 4 dekretu z dnia 12 grudnia o stanie wojennym, były rozpoznawane w trybie doraźnym, w którym, zgodnie z art. 4 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, sąd mógł wymierzyć bez względu na rodzaj i granice ustawowego zagrożenia danego przestępstwa, następujące kary zasadnicze: karę śmierci lub karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, chyba że przepis szczególny przewidywał wyższą dolną granicę ustawowego zagrożenia. Karę śmierci i karę 25 lat pozbawienia wolności sąd mógł wymierzyć tylko wówczas, gdy górna granica ustawowego zagrożenia nie była niższa od kary 8 lat pozbawienia wolności. W postępowaniu doraźnym sąd mógł w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach, wskazanych w ustawie, zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Analiza akt sprawy o sygn. [...]nie wskazuje, iż w stosunku do oskarżonych w sposób rażący i intencjonalny naruszono kardynalne zasady karnego prawa materialnego w zakresie przypisania winy i sprawstwa. Wymierzone im kary nie tyle mieściły się natomiast w granicach działania w ramach przewidzianych ustawą, co zostały nadzwyczajnie złagodzone i osiągnęły zdecydowanie niższy wymiar niż wnioskowane przez oskarżyciela. Orzekający w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Z. sędzia L. G. nie wyszedł również poza semantyczną treść przepisu, aby objąć nim zachowanie przypisane oskarżonym. Interpretacja przepisów dekretu dotyczących zarówno „nieodstąpienia od działalności związkowej”, jak i w zakresie weryfikacji treści ulotek była zgodna z ówczesną linią orzecniczą. Zważyć należy, że w toku postępowania sądowego oskarżeni mogli korzystać z pomocy obrońców i składać wnioski dowodowe, a okoliczności faktyczne będące podstawą wyroku były ustalone o tyle (przynajmniej w części) prawidłowo, że oskarżeni istotnie wytwarzali i kolportowali ulotki, skazanie nie opierało się jedynie na wyjaśnieniach oskarżonych, w toku postępowania przesłuchiowano świadków i wykonywano inne czynności dowodowe. Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na przyjęcie, iż wymierzone kary stanowiły w swej istocie odwet motywowany panującą wówczas ideologią. Trudno nadto, bez narażenia się na powierzchowność i dowolność, formułować kategorycznych ocen o aprobowaniu masowych represji wobec przeciwników politycznych lub osób krytykujących decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego wyłącznie w oparciu o przynależność konkretnej osoby do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W załączonym do wniosku wyroku Sądu Najwyższego o uwzględnieniu rewizji nadzwyczajnej również nie wskazano, by w toku postępowania przeciwko oskarżonemu doszło do naruszenia obowiązujących przepisów postępowania karnego, a w szczególności przepisów kształtujących uprawnienia podejrzanego i oskarżonego. Postępowanie zostało przeprowadzone zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami proceduralnymi i w sposób gwarantujący oskarżonym realizację przysługujących im uprawnień procesowych, w tym prawa do obrony.

Na gruncie niniejszej sprawy nie można zatem przyjąć, stosując unormowanie z art. 5 § 2 k.p.k., aby sędzia działał umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego, z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad

normujących postępowanie karne, czy też dążył do wymierzenia kar z naruszeniem kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, albowiem działał on w błędzie w zakresie wykładni. Zachowanie objętego wnioskiem było błędnym osądem, a nie intencjonalnym działaniem z zamiarem bezpośrednim. Mając natomiast na uwadze, iż - jak wspomniano uprzednio - ekskuluje każdy rodzaj błędu, nie można na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, nie naruszając przy tym art. 5 § 2 k.p.k., ustalić, że zachowanie objętego wnioskiem sędziego nie stanowiło rezultatu błędu umyślnego. Przyjęcie intencjonalnego zamiaru bezpośredniego jest bowiem niezgodne z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Zaistnienie powyższej okoliczności, tj. wątpliwości związanej z zamiarem, której należały przypisać charakter nieusuwalnej, nie sposób wyeliminować poprzez swobodną ocenę dowodów, wobec czego powyższe należy rozstrzygnąć na korzyść objętego wnioskiem sędziego.

Kierując się przedstawionymi motywami Sad Najwyższy rozstrzygnął jak w uchwale.

[M. T.]

[ms]